

## **WyMawiaNie**

DZISIAJ POEZJA JEST  
DO NICZEGO  
NIEPOTRZEBNA  
NIEPODOBNA  
I WŁAŚNIE DLATEGO  
JEST  
BARDZIEJ

## **PRZESŁANIE**

urzeczony w lecie  
od ust odejmuję sobie  
obola i charonowi  
z języka na język  
przekładam mowę  
bądź wierna  
rzeko  
płyń

## W GAWRZE

wydrwi się las na oścież  
między drzewami  
wywiedzie się w pola  
wycieniuje w słońcach  
wyzwierzy na łowach

a w gawrze gwarzy  
swoje czarymary  
wiekowy wszędobylec

## ŻAL

spolszczy ci się język do cna  
i zejdzie na niemoty  
na niczym spełźnie do bólu  
wyrzeczeń w piachu historii

wygluszy się dźwięk twojej mowy  
i słowa do końca wystowią  
zostanie po tobie żal  
za dziewczyną serce zapłaczę

## **NA DROGĘ**

wyjęzyczę cię z dziejów  
na przestrzał i prze  
rzutnia do spustu  
ze smyczy o  
gary poszły w las i  
wykipiały gwiazdy  
przewodnie na drogę

## **WELTSCHMERZ**

boli mnie noc  
w dzień i dzień  
w noc i nic  
za nic mi z tego  
nieświata

## **NIE MA**

pławaczka wrzucona  
w ocean historii  
języka

odbija się od dna  
i wynurza ze snu  
naga i wstydu  
niema

## **CHLEB I WINO**

chleb sobie dzień  
w dzień okruczo go  
nadrób stracony  
czas i wino ci  
do tego co się  
nawinie